

Europejczycy wspierają 18-lecie pokojowego ruchu oporu wobec prześladowań

7 sierpnia 2017

Dzień 20 lipca 2017 r. zakreślił 18 rok prześladowań Falun Gong (znany również jako Falun Dafa) przez Komunistyczną Partię Chin (KPCh) oraz pokojowego ruchu oporu w celu zakończenia tych nadużyć.

Praktykujący Falun Gong z Irlandii, Wielkiej Brytanii, Francji, Holandii i Polski zorganizowali różne aktywności, aby wezwać do publicznego poparcia oraz pomocy w zatrzymaniu represji w Chinach.

Praktykujący w Dublinie w Irlandii zorganizowali wiec przy ulicy Grafton, a potem paradę, która przeszła przez biznesową dzielnicę. Przeprowadzili też inscenizacje metod tortur, które KPCh stosuje na praktykujących w Chinach oraz wezwali do postawienia Jiang Zemina (byłego przywódcy KPCh) przed oblicze sprawiedliwości. Wielu ludzi podpisało petycję wzywającą do zakończenia usankcjonowanej przez KPCh zbrodni pozyskiwania organów od żywych praktykujących Falun Gong. Niektórzy Chińczycy korzystając z tej okazji, wypisali się z KPCh i jej pokrewnych organizacji. Z okazji tych wydarzeń, ośmiu członków parlamentu irlandzkiego napisało listy poparcia dla Falun Gong. Poseł Richard Boyd Barret napisał: „Każdy, kto popiera prawa człowieka, powinien potępić prześladowania Falun Gong przez KPCh, a zwłaszcza grabież organów od żywych praktykujących”. Domaga się, aby irlandzki rząd zabrał silniejszy głos sprzeciwu wobec prześladowaniom na arenie międzynarodowej. Pochwalił wszystkich praktykujących i ich zwolenników za wysiłki na rzecz zakończenia represji. Poseł Darragh O'Brien napisał, że poruszył kwestię prześladowań z irlandzkim ministrem spraw zagranicznych i powiedział, że

Republika Irlandii, Unia Europejska i społeczeństwo międzynarodowe powinno współpracować w celu zakończenia nadużyć praw człowieka ze strony KPCh, zwłaszcza grabieży organów. Renomowany psychiatra dr Declan Lyons był jednym z mówców na wiecu. Powiedział, że praktykujący Falun Gong często znikali do chińskich obozów pracy, szpitali psychiatrycznych i ośrodków zatrzymań, gdzie byli poddawani przymusowej pracy, praniu mózgu i torturom. Dr Lyons zwrócił uwagę, że najbardziej ohydny aspekt prześladowań jest wykorzystywanie organów praktykujących Falun Gong do zaspokajania potrzeb pacjentów, którzy przyjeżdżają do Chin. Szacuje się, że każdego roku w chińskich szpitalach przeprowadza się co najmniej 60 – 100 tys. zabiegów transplantacyjnych, co znacznie przewyższa liczbę organów dostępnych od więźniów poddanych egzekucji i normalnych dawców. Dr Lyons wezwał do potępienia tej zbrodni: „Dzięki naszym zjednoczonym głosom, możemy stać się przykładem dla tych cierpiących represje”.

W Wielkiej Brytanii po wiecu i paradzie 22 lipca, następnego dnia wieczorem praktykujący zorganizowali czuwanie przy świecach na placu Trafalgar, by upamiętnić tych, którzy zginęli w wyniku prześladowań oraz wzywali do ich zakończenia. Z białymi kwiatami lotosu i migającymi świeczkami, praktykujący w żółtych koszulkach medytowali na uroczystym czuwaniu. W ustawionej obok klatce można było ujrzeć okaleczonego praktykującego, skutego w kajdany. Wyraźny kontrast przypominał o absurdzie prześladowań. Wielu ludzi zatrzymywało się, by dowiedzieć się więcej o represjach. Kilku przechodniów usiadło na ziemi obok praktykujących, wyrażając swoje wsparcie.

Praktykujący z Francji przedstawiali Falun Gong w Saint Malo 22 lipca i opowiadali ludziom o prześladowaniach KPCh. Wielu turystów odwiedza to piękne, portowe miasto na kanale La Manche. Lokalni mieszkańcy i turyści potępiili przymusową grabież organów, i podpisywali petycję, aby ją zakończyć. Oto niektóre komentarze, które ludzie napisali na formularzy

petycji: „Grabież organów jest niewybaczalnie zła. Podpisanie petycji jest naszym obowiązkiem”, „Taka straszna rzecz ma miejsce w naszych czasach!”, „To przerażające, że rząd zabija własnych ludzi!”, „To co robicie jest super! Pracujcie dalej i rozpowszechnijcie tą wiadomość tak szeroko, jak to możliwe. Ludzie muszą się o tym dowiedzieć, szczególnie, aby nie udawali się do Chin na przeszczep. Na szczęście są tacy, jak wy, którzy nam powiedzą. Dziękuję wam!”. Wielu ludzi chciało nauczyć się Falun Gong i poprosiło o informacje na temat punktów ćwiczeń w Saint Malo, Paryżu, Lyonie, Nantes i innych miastach.

Praktykujący w Holandii odbyli pokojowy protest przed chińskim konsulem w Hadze 20 lipca. Rozdawali przechodniom ulotki i zbierali podpisy pod petycją wzywającą do zakończenia grabieży organów realizowanej przez KPCh. Ich demonstracja ćwiczeń przyciągnęła wiele uwagi. Przechodnie pytali o Falun Gong i chcieli wiedzieć, dlaczego KPCh prześladowuje praktykę. Słuchali wyjaśnień i oglądali plansze ze zdjęciami o prześladowaniach. Wielu z nich podpisało petycję. Niektórzy ronili łzy współczucia. Inni ludzie pytali gdzie mogą nauczyć się ćwiczeń. Kilku turystów z Indii przez dłuższy czas przyglądali się ćwiczeniom. Kilukrotnie mówili: „To jest świetne! Muszę się tego nauczyć!”. Chińscy turyści także rozmawiali z praktykującymi, aby dowiedzieć się więcej i pobrać trochę materiałów do czytania. Kilku chińskich studentów skorzystało z okazji i wypisało się z organizacji komunistycznych, do których wcześniej wstąpili. Jeden z nich powiedział: „KPCh spowodowała śmierć 80 mln ludzi w swoich kampaniach politycznych i pobierają organy od ludzi wbrew ich woli. Z całą pewnością się wypiszę. Dziękuję za pomoc!”.

Praktykujący w Polsce zorganizowali cichy protest przed Ambasadą ChRL w Warszawie 23 lipca. Na ich transparentach widniały napisy: „Falun Dafa jest Dobre”, „Prawdomówność – Życzliwość – Cierpliwość”, „Stop prześladowaniom Falun Gong”, „Zatrzymać zbrodnię grabieży organów w ChRL” i „Doprowadzić

Jiang Zemina do sprawiedliwości". Pewien człowiek z czwórką dzieci nalegał, aby praktykujący Falun Gong przyjęli od nich butelki wody. Powiedział: „Widziałem was wiele razy. Jesteście miłymi ludźmi. Dziś jest tak gorąco. Potrzebujecie trochę wody. Nasza cała rodzina życzy wam powodzenia!". Pewien policjant powiedział praktykującemu, że naprawdę chce nauczyć się Falun Gong. Powiedział: „Widziałem wasze protesty przez wiele lat, w deszczu i słońcu. Czytałem informacje na waszych plakatach. Jestem pewien, że jest to świetna praktyka. Chcę się jej nauczyć!". Po południu, praktykujący zorganizowali aktywności na warszawskiej Starówce. Wielu ludzi fotografowało plansze informacyjne oraz utworzyła się kolejka do podpisania petycji przeciwko grabieży organów. Praktykujący podszedł do grupy chińskich turystów i opowiedział im o Falun Gong – informacja, na którą trudno napotkać w Chinach. Niektórzy z nich podziękowali. Jeden z turystów powiedział: „Jiang Zemin jest tym, który zaczął prześladować Falun Gong. Powinniście się go pozbyć. KPCh byłaby lepsza bez niego". Praktykujący odpowiedział: „Jiang nie byłby w stanie prześladować Falun Gong bez pomocy partii. KPCh spłodziła więcej skorumpowanych urzędników niż jakikolwiek inny rząd w historii. KPCh jest z natury zła. Wycinają organy praktykującym Falun Gong i sprzedają z zyskiem. Wiara w KPCh jest śmiertelną iluzją. Dla bezpieczeństwa, radzę Ci wypisać się z komunistycznych organizacji!". Chińczyk przytaknął i wielokrotnie dziękował praktykującemu.

Źródło oryginalne: Minghui.org

Źródła polskie: pl.Clearharmony.net, WolneMedia.net